

na stosunków politycznych w Europie na gruncie perskim ścierają się obecnie wpływy rosyjskie i angielskie, i temi drogami dochodzą do Europy wiadomości o państwie króla-królów.

Ludność perska w małej tylko liczbie jest potomkami owych strasznych starożytnych Persów, Medów i Baktryjczyków, większość stanowią różne napływowe szczepy, głównie tureckie. O ile osiadła ludność zajmuje się uprawą roli, przemysłem i sztukami, o tyle przybysze prowadzą przeważnie życie koczownicze, przenosząc się ze swoimi trzodami z miejsca na miejsce.

Charakter ludności pozostawia wiele do życzenia. Persowie mają usposobienie skłonne do kłamstwa i lekkomyślne, okazują bardzo mało osobistej odwagi, natomiast posiadają wybitne zdolności wyuczenia się obcych języków, kochają swój język i dumni są wobec Europejczyków ze sławnej przeszłości swojej ojczyzny, o której opowiadają wiele podań i legend.

W bieżącym numerze podajemy kilka ilustracji, odnoszących się do stosunków perskich.

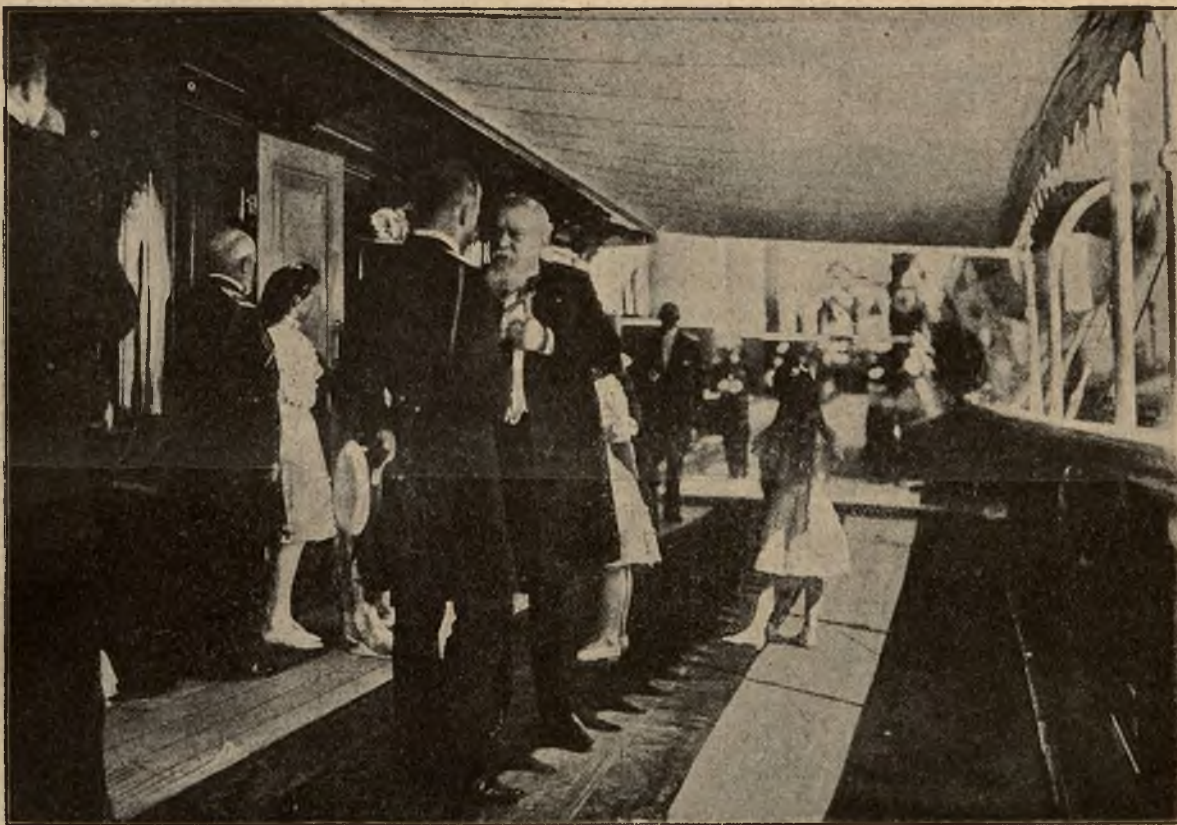
Powszechnie znanem jest podróżnikom europejskim stare działo: *Top Marwari*, stojące od lat wielu przed ogrodami pałaców szacha. Opornych poddanych, którzy w czemkolwiek sprzeciwili się woli władcy, przywiązywano do wylotu lufy i w ten sposób tracono.

Na drugiej ilustracji widzimy grupę aktorów perskich, na trzeciej dom bogatego Persa, ozdobiony flagami i lampionami, z okazji zbombardowania parlamentu. Widocznie właściciel należy do reakcyonistów. Na ostatniej wreszcie rycinie przedstawiony jest pochód kozaków, stanowiących obecnie gwardyę przyboczną szacha perskiego, przez ulice Teheranu.

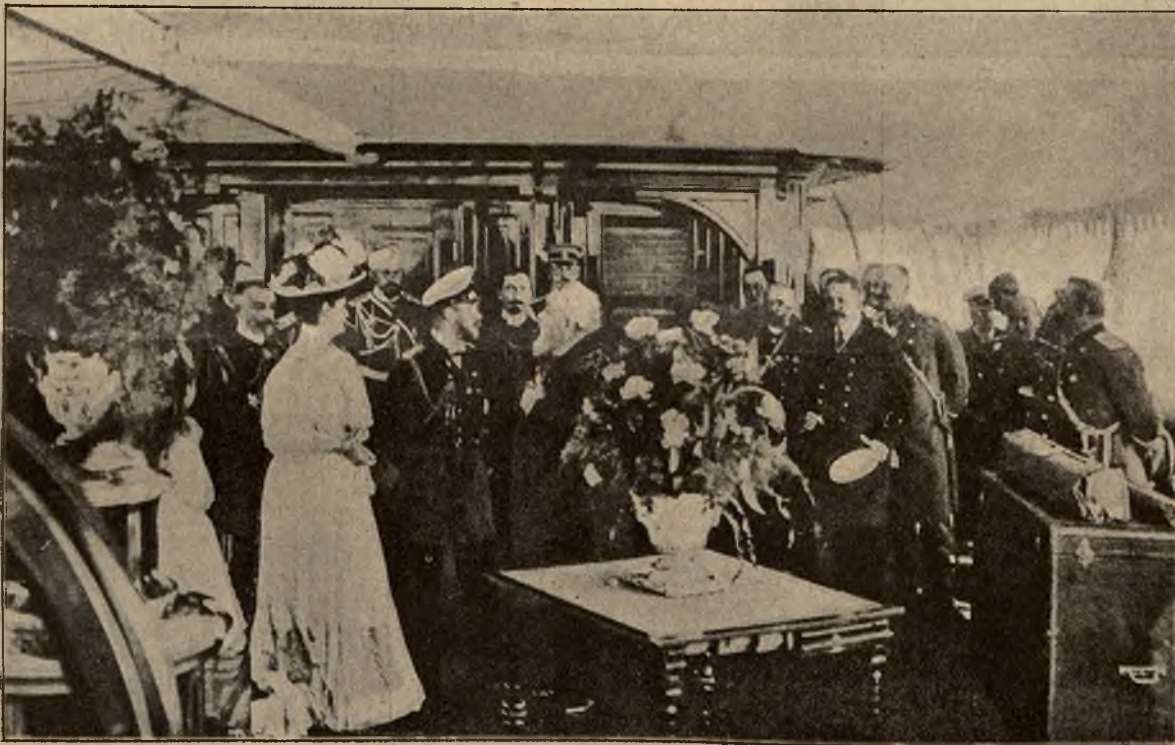
## Nowy poseł bukowiński.

Polonia bukowińska wysłała do sejmu krajowego w Czerniowcach w miejsce byłego posła Bohdanowicza, jednego z najmłodszych swych polityków, dr. Kajetana Stefanowicza. Nowego posła polskiego w sejmie bukowińskim oczekują zadania bardzo ciężkie i poważne. Jako bowiem jedyny zastępca ludności polskiej na Bukwinie, obejmuje dr. Stefanowicz trudną misję, nie tylko obrony praw polskiej ludności miejscowej, ale i misję pośredniczenia między tamtejszymi partiami politycznymi. Misja to obecnie o tyle trudniejsza, iż spory partyjne przybrały na Bukwinie — za przykładem zresztą innych krajów monarchii austro-węgierskiej — formy bardzo ostre. Jeśli więc młodemu posłowi uda się przyczynić do ich załagodzenia, będzie to niemałym dlań tryumfem.

Dr. Stefanowicz, mimo młodego wieku, wyrobił już sobie opinię polityka wytrawnego i statecznego, oryentującego



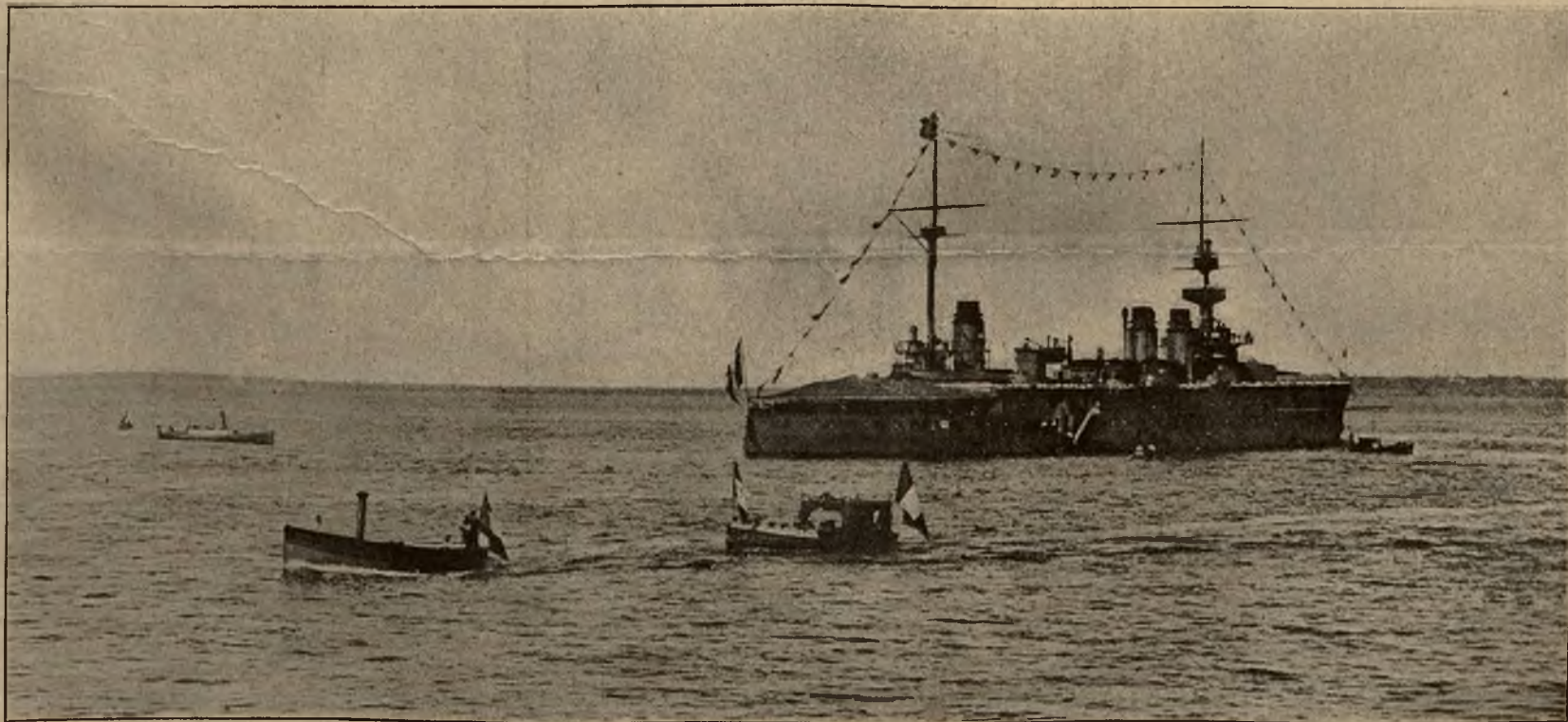
Prezydent Fallières w podróży: Na pokładzie Standartu. Cesarz Mikołaj II. podczas rozmowy z prezydentem Fallières'em. (Do artykułu na str. 7).



Prezydent Fallières w podróży: Na pokładzie Standartu; w pierwszym rzędzie cesarzowa rosyjska, cesarz Mikołaj II. i prezydent Fallières. (Do artykułu na str. 7).

się doskonale w najtrudniejszej nawet sytuacji. Urodzony na Bukwinie, studia kończył w Theresianum, następnie zaś uczęszczał na uniwersytety w Wiedniu, Berlinie, Lipsku i Pradze. Uzyskawszy w Pradze stopień doktora praw, poświęcił się następnie szczegółowym studiom z zakresu nauk społecznych i ekonomicznych, równocześnie zaś objął zarząd dóbr rodzinnych. Mieszkając stale w Czerniowcach, dał się też poznać w życiu publicznym i przy ostatnich wyborach do rady miejskiej został wybrany jej członkiem. Wnet potem powołano go na wiceprezydenta Banku krajowego bukowińskiego.

Zaszczytny wybór na posła sejmowego da młodemu politykowi sposobność do spróbowania sił na szerszej widowni.



Prezydent Fallières w podróży: Na morzu pod Rewlem. W głębi jacht Standart, obok dwa małe statki francuskie.